

Ustawa do poprawki

Ograniczenie wydatków na refundację leków do niczym nieuzasadnionego poziomu 17% kosztów świadczeń zdrowotnych spowoduje zwiększenie dopłat pacjentów do leków, a to jest sprzeczne z celem ustawy – mówili posłowie podczas sejmowej podkomisji zdrowia zajmującej się projektem ustawy refundacyjnej.

Ekspert podkomisji przeciwko zapisom ustawy

Podczas ostatniego posiedzenia podkomisji zdrowia (19.01 br.) dyskutowano nad ograniczeniem całkowitego budżetu na refundację do poziomu 17% środków przeznaczonych przez NFZ na świadczenia zdrowotne (art. 3). Kontrowersje wzbudził już art. 2 pkt. 3, który stanowi słownik ustawy. Definiuje on „całkowity budżet na refundację” jako wydatki NFZ na refundowane leki

Wydatki publiczne na leki z uwzględnieniem wysokości dochodu krajowego

Udział procentowy publicznych wydatków na leki w PKB

	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Belgia	-	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9	1,0
Bułgaria	-	0,8	0,6	0,6	0,6	0,5	-
Czechy	1,3	1,4	1,4	1,4	1,1	1,0	0,9
Dania	0,4	0,5	0,5	0,5	0,5	0,5	-
Niemcy	1,1	1,2	1,0	1,2	1,2	1,2	1,2
Estonia	0,7	0,5	0,6	0,5	0,5	0,5	0,5
Irlandia	0,7	0,7	0,8	0,9	0,9	1,0	1,1
Grecja	1,2	1,3	1,4	1,5	1,6	1,9	-
Hiszpania	1,2	1,4	1,4	1,3	1,3	1,3	1,3
Francja	1,2	1,3	1,3	1,3	1,3	1,3	1,2
Włochy	1,0	0,9	0,9	0,9	0,9	0,8	0,8
Cypr	-	0,3	0,3	0,3	0,3	0,3	0,3
Łotwa	-	-	-	0,4	0,5	-	-
Litwa	-	-	0,7	0,7	0,7	0,6	0,6
Luksemburg	0,6	0,7	0,7	0,6	0,6	0,6	0,5
Węgry	1,3	1,4	1,5	1,7	1,7	1,4	1,3
Malta	0,8	0,8	1,1	1,1	1,0	1,1	1,0
Holandia	0,6	-	-	-	-	-	-
Austria	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9
POLSKA	0,7	0,8	0,7	0,7	0,7	0,6	0,6
Portugalia	1,2	1,2	1,3	1,3	1,2	-	-
Rumunia	-	0,5	0,5	0,7	0,6	0,6	0,6
Słowenia	1,1	1,1	1,1	1,1	1,0	0,9	0,9
Słowacja	1,8	1,9	1,7	1,7	1,6	1,5	1,6
Finlandia	0,6	0,6	0,7	0,7	0,7	0,6	0,7
Szwecja	0,8	0,8	0,8	0,8	0,7	0,7	0,7
Wlk. Brytania	0,8	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9	0,9
Unia Europejska	1,0	1,1	1,0	1,1	1,0	1,0	1,0
Strefa Euro	1,1	1,1	1,1	1,1	1,1	1,1	1,1

oraz objęte programami lekowymi. Posłowie podkreślali, że ustawa o świadczeniach zdrowotnych reguluje wszystkie kwestie związane z budżetem NFZ, natomiast nowe definiowanie całkowitego budżetu na leki może służyć jedynie nakładaniu danin i podatków na wytwórców leków.

- *Jakim wzorem resort zdrowia wyliczył, że ma być to 17%? - pytali posłowie.*

- *Dlaczego 17% a nie np. 20%?* – zastanawiał się poseł Aleksander Sopiński.

Przedstawiciele ministerstwa zdrowia poinformowali, że jest to średnia w krajach OECD. – *Jest to duża manipulacja, ponieważ im większe nakłady na opiekę zdrowotną, tym niższe udział procentowy wydatków na leki.* – podkreślali posłowie. W Polsce nakłady na opiekę zdrowotną są o 1/3 niższe niż wynosi średnia w UE, a wydatki na leki na jedną osobę wynoszą w u nas 95 \$, podczas gdy średnia OECD to 278 \$.

Obawy parlamentarzystów wzbudza propozycja ograniczenia wydatków na leki w sytuacji starzenia się społeczeństwa, a co za tym idzie wzrostu konsumpcji leków.

Przytaczane przez posłów symulacje finansowe udowadniają, że zaproponowany próg wydatków na

leki spowoduje spadek nakładów na refundację o prawie 20% w 2014 r.

Członkowie podkomisji przekonywali również, że nie ma co liczyć na znaczące obniżki cen leków, ponieważ Polska pod tym względem znajduje się na przedostatnim miejscu w Europie. Tańsze leki ma tylko Rumunia.

Będzie musiało więc to odbić się na pacjentach i dopłaty do leków - cztery razy wyższe niż w Niemczech - wzrosną, co jest sprzeczne z celem ustawy.

Resort zdrowia udowadniał, że wydatki na leki rosną z roku na rok i ograniczenia budżetowe mogą to powstrzymać. Ekspert powołany przez komisję dr Tadeusz Szuba przekonywał jednak, że nie można w biurokratyczny sposób ustalać budżetu na leki. Trzeba brać pod uwagę zmieniającą się sytuację epidemiologiczną oraz pojawianie się nowych terapii lekowych. Dodał, że są inne skuteczne instrumenty kontroli wydatków.

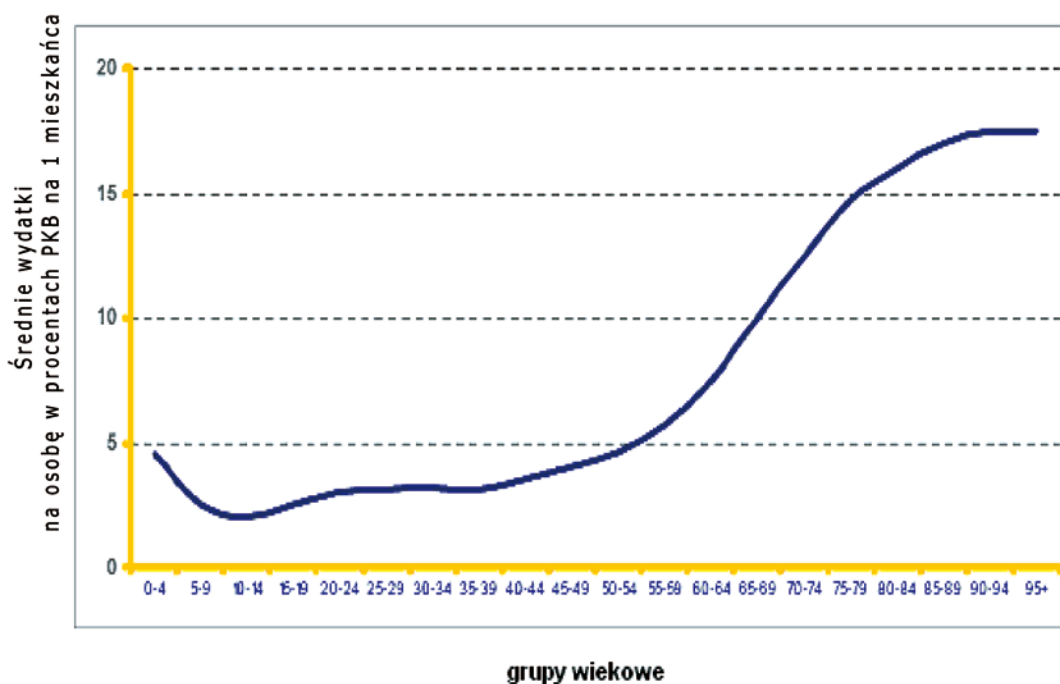
Posłowie udowadniali, że udział wydatków na refundację leków w kosztach świadczeń zdrowotnych nie zwiększa się. – *Na przestrzeni 2003-2007 r. wzrost nominalny wydatków na leki był mniejszy niż inflacja, a udział wydatków na leki w kosztach świadczeń zdrowot-*

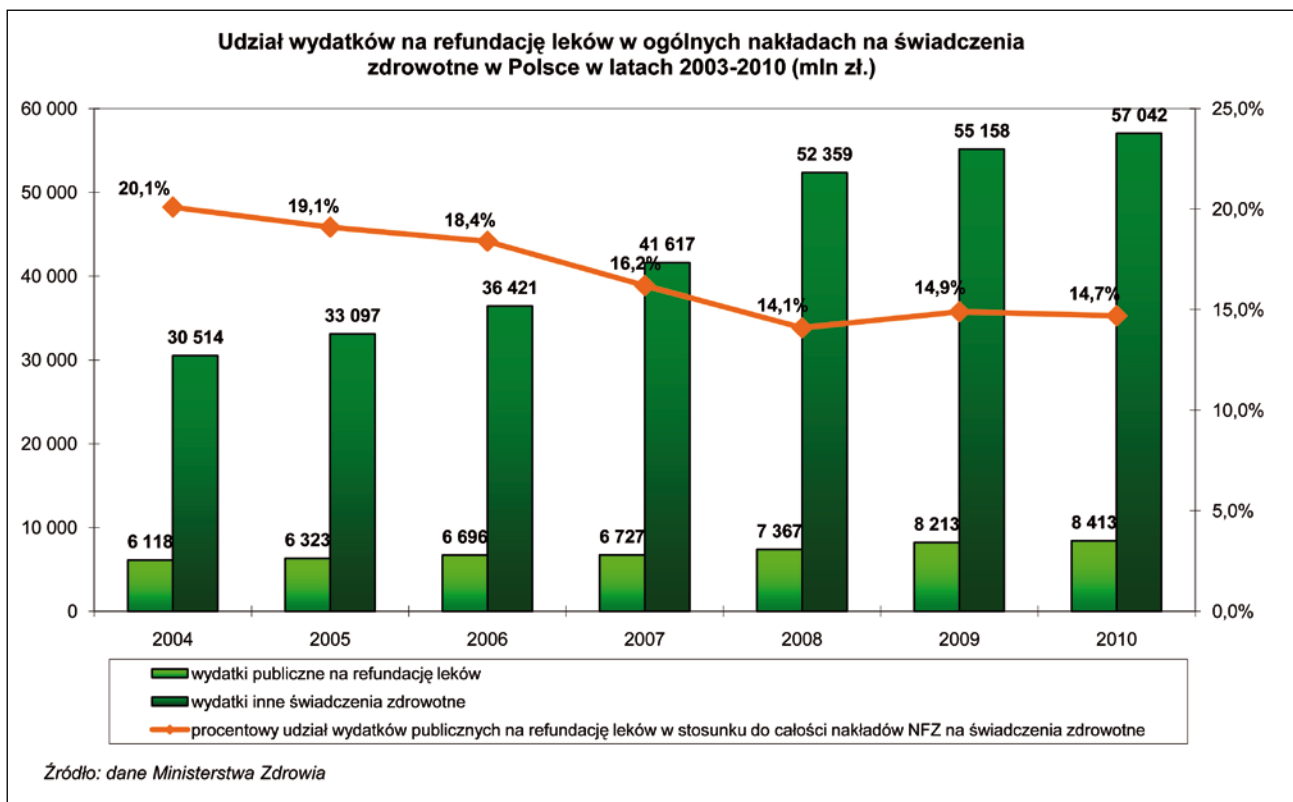
nych zmniejszył się o 1/3 – wyliczał poseł Marek Balicki.

Zwiększa się natomiast kwota wydatków na programy terapeutyczne i chemioterapię. Trudno tu liczyć na jakieś obniżki cenowe, ponieważ każda nowa terapia w onkologii jest coraz droższa. – *Tańsze są tylko bańki, ale ich w onkologii nie stosuje się* – mówił poseł Bolesław Piecha. Wzrost wydatków na chemioterapię i programy terapeutyczne w ogólnej puli środków na refundację leków będzie powodował zmniejszanie się części przeznaczanej na refundację apteczną. Jeśli utrzyma się takie tempo wzrostu, 100% budżetu na leki będzie konsumowane przez chemioterapię i programy terapeutyczne, a leki w aptece nie będą refundowane.

Podkomisja powołała dwóch ekspertów dr Tadeusza Szubę farmaceutę i ekonomistę, wieloletniego eksperta WHO, wykładowcą ekonomiki leku, prezesa Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz dr Rafała Zyska wykładowcę farmakoekonomiki, byłego członka Rady Konsultacyjnej AOTM, byłego dyrektora Departamentu Gospodarki Lekami w NFZ, obecnie prowadzącego własną działalność zajmującą się doradztwem jednostkom opieki zdrowotnej. ■

Średnie wydatki na ochronę zdrowia w UE na jednego mieszkańca w różnych grupach wiekowych





Ustawa do poprawki

Projekt ustawy wprowadza system zwrotów przychodów - bardzo niekorzystne rozwiązanie dla firm farmaceutycznych i to głównie dla firm wytwarzających leki generyczne, a takimi są wszystkie firmy krajowe!

Fiskalizm zapisany w ustawie uderzy w krajowy przemysł farmaceutyczny

W projekcie przyjęto, że firmy będą zwracały nadwyżkę wydatków NFZ poniesionych na leki refundowane w stosunku do kosztów zaplanowanych w budżecie NFZ. Na początek ta nadwyżka wyniesie ponad miliard złotych, a w następnych latach będzie wielomiliardo-

wa (co będzie nieuchronnym wynikiem zamrożenia nakładów na refundację).

Kilka krajów europejskich (Francja, Belgia, Włochy, Węgry, była to również Portugalia ale niedawno zaprzestała stosowania tego rozwiązania) wprowadziło mechanizm zwrotów, tyle że sposób jego

liczenia jest zasadniczo odmienny niż w Polsce! Jego celem było zabezpieczenie przed niekontrolowanym wzrostem wydatków refundacyjnych na nowe leki wpisywane na listy refundacyjne. W żadnym z tych krajów poza Węgrami system w ogóle nie dotyczy leków generycznych (na Węgrzech zwol-

Oszczędności wynikające ze stosowania leków generycznych

Przykładowe obliczenie rocznych oszczędności dla NFZ i pacjentów wynikających ze stosowania leków generycznych (dla 21 leków - molekuł z 15 klas terapeutycznych - ok. 20% proc. leków refundowanych).

Wartość sprzedaży obecnie:	2578 mln zł
Symulacja wydatków na leki oryginalne (które musiałyby zostać zastosowane zamiast generyków)	9952 mln zł
Oszczędności:	7374 mln zł
W tym: oszczędności dla pacjentów:	1746 mln zł
oszczędności dla NFZ:	5628 mln zł

niono bowiem z systemu część generyków). Podstawą wprowadzenia zwrotów były coroczne negocjacje i umowy zawarte przez ministra, najczęściej ze stowarzyszeniami firm, określające wysokość zwrotu części kwoty przekroczenia budżetu zaplanowanego na refundację leków w danym roku. Budżet był precyzyjnie wyliczany w oparciu o znajomość liczby chorych leczonych konkretnymi lekami i wysokość kosztu jednostkowej terapii. W wyniku prowadzonej polityki lekowej niektóre leki (np. generyki) były wyłączone z systemu zwrotów. Natomiast po przekroczeniu zaplanowanej sprzedaży obie strony dzieliły się ryzykiem. Tak więc firmy płaciły wspólnie z płatnikiem publicznym (dokonującym szacunku spodziewanych wydatków) nadwyżkę nad wyliczonym racjonalnie kosztem terapii a kosztem poniesionym.

W Polsce ma być jednak inaczej - planuje się „payback z gilotyną” - 100% zwrotu po przekroczeniu planowanego budżetu i bez negocjacji z producentami. Zwroty przychodów w formie zaproponowanej w projekcie ustawy nie były stosowane w żadnym kraju. Przede wszystkim w żadnym przypad-

ku zwroty nie obejmowały 100% ponadplanowych przychodów. Ryzyko było podzielone między producentami a publicznym płatnikiem.

Tymczasem w myśl projektu ustawy polskie firmy będą płaciły ogromne kwoty niezależnie od tego czy kwota przeznaczana na refundację odpowiada kosztowi wyliczonemu, ponieważ z góry wiadomo, że już dzisiaj zwrotowi będzie podlegało ponad miliard złotych. Po prostu, zaplanowana kwota na refundację leków przez Ministra Zdrowia o tyle jest mniejsza niż rzeczywisty koszt oszacowany na podstawie wykonania budżetu na leki roku poprzedniego! Kwota zwrotu oczywiście będzie corocznie się zwiększała, obciążając coraz bardziej przemysł - głównie przemysł generyczny, a zwłaszcza przemysł krajowy dostarczający największą liczbę opakowań leków generycznych! Dodatkowo, mechanizm zwrotów został tak zaplanowany, że w efekcie właśnie ten przemysł poniesie największe straty!

Chcemy aby nowa ustawa pozwoliła na dalsze istnienie krajowego przemysłu farmaceutycznego.

W zrozumieniu trudnej sytuacji

budżetowej państwa wnioskujemy o rozwiązanie na wzór Francji, czyli zwolnienie z płacenia zwrotów firm generycznych, których leki przyczyniają się do obniżenia kosztów farmakoterapii. Warto podkreślić, że w ostatnim okresie zarówno **Komisja Europejska jak i poszczególne kraje UE zdecydowanie promują leki generyczne jako zapewniające oszczędności wydatków publicznych**. Dlatego niezrozumiałe jest, dlaczego rządowy projekt ustawy zmierza w zupełnie odwrotnym kierunku.

Nieuwzględnienie tej propozycji będzie oznaczało w perspektywie kilkuletniej regres krajowego przemysłu farmaceutycznego! Tymczasem jest to branża której zawdzięczamy aktualną, stosunkowo dobrą sytuację na rynku leków (dostępność, umiarkowane ceny), a która dodatkowo ma poważne znaczenie dla całej gospodarki - inwestuje w badania i rozwój, rozwija eksport poprawiając bilans płatniczy kraju, stymuluje postęp naukowy. **Rozwój krajowego przemysłu farmaceutycznego gwarantuje bezpieczeństwo zdrowotne polskiego społeczeństwa.**



Pigułka

wydawca: Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego
ul. Wiśniowa 40B/4, 02-520 Warszawa, tel. 22 542 40 80, 22 542 40 78, fax 22 542 40 79
e-mail: biuro@pzppf.com.pl, www.producencilekow.pl

PRZEDRUKI MILE WIDZIANE

skład i druk: sandmedia 68/45 35 700